

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2020 r. w sprawie z powództwa (...) i Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. przeciwko Gminie M. Ł. o zapłatę kwoty 10079,09 zł, Sąd Rejonowy w Łęczycy: 1) oddalił powództwo i 2) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

[wyrok k. 159]

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

[uzasadnienie k. 160-166]

Strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd okoliczności, że gdy jedna ze stron zaprzecza określonym twierdzeniom strony przeciwnej, powinna to uczynić w sposób wyraźny, a w sytuacji gdy twierdzenie strony przeciwnej poparte jest dowodami, zaprzeczenie powinno być uzupełnione ustosunkowaniem się do tych dowodów oraz przedstawieniem dowodów przeciwnych;
2. zasady kontradyktoryjności i równego traktowania stron procesu poprzez oparcie ustaleń na niepopartym żadnymi dowodami stanowisku pozwanej i pominięcie dowodów zgłoszonych przez powoda;
3. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i błędne przyjęcie, że powód nie zdołał udowodnić wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy z ustaleń faktycznych Sądu wynika fakt istnienia zobowiązania, dokonane wpłaty i sposób ich zarachowania, a pozwana nie zakwestionowała skutecznie tych dowodów i nie wykazała przedstawionymi przez siebie dowodami, że zobowiązanie zostało spłacone;
4. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i błędne przyjęcie, że powód nie zdołał udowodnić wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód przedstawił rozliczenie wysokości zadłużenia, z którego jednoznacznie wynikało, w jakiej dacie i w jakiej wysokości pożyczka była spłacana oraz raport o wysokości zadłużenia na dzień wniesienia pozwu, a pozwana nie zakwestionowała tych dowodów i nie wykazała przedstawionymi przez siebie dowodami, że zobowiązanie zostało spłacone;
5. art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i nie uwzględnienie roszczenia powoda, pomimo że wykazał fakt wykonania umowy pożyczki oraz wysokość dochodzonego roszczenia;
6. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 30 listopada 2017 r. nie stanowi dowodu cesji zindywidualizowanej wierzytelności należnej od poprzednika prawnego pozwanej, podczas gdy przelew tej wierzytelności wynika z umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 listopada 2017 r.;
7. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że w postępowaniu cywilnym ciężar dowodu spoczywa wyłącznie na powodzie.

W konkluzji strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dochodzonej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania za obie

instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

[apelacja k. 175-178 odwr.]

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

[odpowiedź na apelację k. 198-201]

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna z następujących przyczyn.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. Wbrew twierdzeniom strony apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zgromadził materiał dowodowy, a następnie dokonał jego należytej oceny.

Niezasadne są również zarzuty naruszenia pozostałych przepisów wskazanych w zarzutach apelacyjnych.

Jak wielokrotnie już podkreślano w orzecznictwie – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji, tak jak uczyniła to strona powodowa w swej apelacji. Strona skarżąca ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów, natomiast temu strona powodowa jako strona skarżąca nie sprostowała.

Zgodnie z obowiązującą w procesie cywilnym zasadą kontradyktoryjności (art. 3 i 232 k.p.c.) ustawodawca zrezygnował z zasady prawdy obiektywnej, do ustalenia której powinien dążyć sąd. Jak wynika z treści wymienionych przepisów, w postępowaniu sądowym ciężar dostarczenia materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach, a sąd utracił prawo prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia dowodów koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Co więcej, poszukiwanie za stronę przez sąd z urzędu okoliczności przemawiających za jej stanowiskiem w istocie stanowi wyręczenie jej w obowiązkach procesowych, przez co sąd naraża się na uzasadniony zarzut nierównego traktowania stron procesu (tak m. in. SN w wyroku z 12.03.2010 r., II UK 286/09, Legalis nr 325847).

Przy rozpoznawaniu sprawy cywilnej rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar

udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (tak m. in. SN w wyroku z dnia 17.12.1996 r., I CKU 45/96, OSNC z 1997 r., nr 6-7, poz. 76).

Przepis art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazuje jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (tak m. in. SN w wyroku z 15.02.2008 r., I CSK 426/07, Legalis nr 150213).

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik strony pozwanej już w swym pierwszym piśmie procesowym, tj. w odpowiedzi na pozew, jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości zakwestionował żądanie strony powodowej zawarte w pozwie - zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, wskazując przy tym na brak legitymacji czynnej powodowego Funduszu oraz podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł niewykazanie przez stronę powodową faktu istnienia zobowiązania co do zasady i wysokości względem wierzyciela pierwotnego oraz niewykazanie skuteczności umowy przelewu. W tej sytuacji obowiązkiem strony powodowej było zatem przedstawienie wszelkich możliwych dowodów na poparcie twierdzenia, że od poprzednika prawnego strony pozwanej, tj. H. G., zbywcy wierzytelności nie tylko przysługiwała wierzytelność objęta pozwem, ale i dokładne określenie i wykazanie - w jakiej wysokości, a ponadto, że doszło do skutecznego przejścia tej wierzytelności ze Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. w G. na (...) 1 (...) w K..

Wbrew twierdzeniu strony apelującej, Sąd Rejonowy nie pominął dokumentów przedstawionych przez stronę powodową. Wręcz przeciwnie – uwzględniając fakt ich złożenia dokonał ich oceny i uzasadnił dlaczego uznał, że nie są one wystarczające dla przyjęcia, że doszło do skutecznej cesji wierzytelności przysługującej od poprzednika prawnego strony pozwanej w stosunku do zbywcy wierzytelności. Sąd Okręgowy podziela tą ocenę wobec trafnych argumentów przedstawionych w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Należy podkreślić, że strona powodowa nie złożyła pełnej umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 listopada 2017 r. zawartej między (...) 1 (...) w W. a Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową im. F. S. w G.. Z tego dokumentu wynika, że wiele postanowień tej umowy jest w jej treści pominiętych bądź usuniętych (wykropkowanych), w tym również łączna kwota wierzytelności, będąca przedmiotem tej umowy. Co prawda w wykazie wierzytelności zamieszczonym w pkt 4.2 umowy widnieją dane H. G. wraz z numerem umowy pożyczki objętej niniejszym pozwem, jednakże brak jest wskazania kwoty wierzytelności przelanej z tego tytułu. Brak jest więc możliwości oceny, w jakiej wysokości strona powodowa nabyła sporną wierzytelność. Tym samym strona powodowa – wbrew jej twierdzeniom, jak trafnie ocenił Sąd Rejonowy – nie zdołała udowodnić, że przysługuje jej wierzytelność w stosunku do strony pozwanej jako następcy prawnego H. G. i to w dochodzonej kwocie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 15, § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) i zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.